

Sygn. akt IX W 3930/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: sekr. sąd. Jolanta Jarmolowicz

bez obecności oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniach 16 grudnia 2015 r. i 01 kwietnia 2016 r., sprawy

A. O. (1)

syna J. i H. z domu C.

ur. (...) w S.

obwinionego o to, że:

w dniu 26 września 2015 r., w godz. 19⁰⁰ - 23⁰⁰ w O. przy ul. (...) zakłócił spokój i spoczynek nocny M. W. (1), P. W. i K. K. (1) poprzez głośne odtwarzanie muzyki, głośne krzyki i kopanie w drzwi

- tj. za wykroczenie z art. 51 § 1 kw

ORZEKA:

I. obwinionego **A. O. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. **51 § 1 kw** skazuje go na **karę 500,- (pięćset) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych **obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100,- (sto) złotych, opłatą w kwocie 50,- (pięćdziesiąt) złotych oraz kosztami wydania opinii przez biegłego w kwocie 189,- (sto osiemdziesiąt dziewięć) złotych;**

III. na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 627 kpk **zasądza od obwinionego na rzecz oskarżycielki posiłkowej P. W. kwotę 800,- (osiemset) złotych oraz na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. W. (1) kwotę 800,- (osiemset) złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez oskarżycieli z tytułu ustanowienia pełnomocników w sprawie.**

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

Obwiniony **A. O. (1)** mieszka w O.. Pracuje w (...) jako (...). Osiąga miesięczny dochód około (...) złotych. Jest żonaty, na utrzymaniu posiada dwójkę nastoletnich dzieci. W przeszłości był karany za wykroczenia k. 39.

Obwiniony wraz z rodziną zajmuje mieszkanie na(...) kamienicy przy ul. (...) w O.. W budynku znajdują się jeszcze dwa inne mieszkania. Lokale na (...) zajmują P. W. wraz z mężem, a w(...) dobudowanej bo budynku mieszka państwo K.. Pomiędzy obwinionym, a pozostałymi mieszkańcami budynku istnieje poważny konflikt, którego efektem są liczne sprawy sądowe rozpoznawane m. in. przed tutejszym Wydziałem.

W dniu 26 września 2015 r. około godz. 22:35 partol z Wydziału Interwencyjnego K. w O. w składzie (...) na polecenie dyżurnego K. O. udał się na ul. (...) w O. na interwencję dotyczącą zakłócania ciszy nocnej. Na miejscu zastali pokrzywdzonych P. i M. małżonków W., którzy poinformowali ich, iż mieszkający na parterze obwiniony A. O. (1) od godz. 19:00 w swoim mieszkaniu zorganizował spotkanie towarzyskie podczas którego głośno słucha muzyki. Pokrzywdzeni wskazywali, iż w mieszkaniu poza obwinionym przebywają także inne osoby. Podkreślali, że nie jest to pierwsza tego typu impreza, w przeszłości obwiniony wielokrotnie zakłócał im spokój i spoczynek nocny, a na zwracane mu uwagi aby zachowywał się ciszej reagował agresywnie, wyzywał pokrzywdzonych i nie zmieniał swojego zachowania. Funkcjonariusze udali się do mieszkania obwinionego z którego dobiegała głośna muzyka, gwar głośnych rozmów, śmiechy i krzyki. Mimo wielokrotnego pukania nikt nie otworzył drzwi mieszkania. Obwiniony jedynie przez zamknięte drzwi rozmawiał z funkcjonariuszami w złośliwy sposób komentując ich wygląd i podejmowane przez nich czynności. Używał przy tym wulgaryzmów, był arogancki. Było oczywiste, że wykorzystując zamontowaną nad drzwiami kamerę widzi stojących pod drzwiami Policjantów i komentuje ich zachowanie. W czasie interwencji do policjantów podeszła także pokrzywdzona K. K. mieszkająca pod mieszkaniem obwinionego w (...) i oświadczyła, że obwiniony swoim zachowaniem także jej zakłócił spokój i spoczynek nocny. Podczas rozmowy przez drzwi funkcjonariusze poinformowali obwinionego o treści art. 38 § 2 kpw i poinformowali go o sporządzeniu wniosku o ukaranie do Sądu.

(dowód: notatka urzędowa k. 1, notatka urzędowa k. 29, zeznania K. K. k. 57-57v., zeznania M. Z. k. 57v, zeznania K. B. k. 57v.-58, zeznania P. B. k. 27, k. 58-58v., zeznania S. F. (1) k. 58v., zeznania P. W. k. 84-85, zeznania M. W. k. 85)

Z uwagi na oświadczenie obwinionego iż korzysta z pomocy psychiatry Sąd dopuścił dowód z opinii lekarza psychiatry i psychologa celem ustalenia czy obwiniony z uwagi na chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe lub inne zakłócenia czynności psychicznych w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu zdolność rozpoznania jego znaczenia lub pokierowania swoim postępowaniem była u obwinionego zniesiona lub ograniczona. Ponadto chodziło o ustalenie, czy obwiniony z uwagi na swój stan zdrowia psychicznego może brać udział w postępowaniu oraz prowadzić obronę w sposób samodzielny i rozsądny. Biegły psychiatra M. P. oraz biegła psycholog I. P. – K. po przeprowadzeniu badania obwinionego nie stwierdzili u niego objawów choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego i uznali, że mógł on rozpoznać znaczenie czynu i pokierować swoim postępowaniem, nie zachodzą zatem przesłanki z art. 17 § 1 lub § 2 kw. Biegła psycholog wskazała jedynie, że obwiniony wykazuje trudności z radzeniem sobie w sytuacjach trudnych.

(dowód: opinia sądu psychiatryczna k. 62-66, opinia sądu – psychologiczna k. 69-71)

W ocenie Sądu oba te dowody zostały przeprowadzone w sposób fachowy i rzetelny z uwzględnieniem wskazań wiedzy a zatem wnioski tych opinii w pełni zasługują na podzielenie.

A. O. (1) został obwiniony o popełnienie wykroczenia z art. 51 § 1 kw. W toku przeprowadzonego postępowania nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia i wyjaśnił, że około godz. 22-tej, tego dnia nie było go w domu. W dniu objętym zarzutem wieczorem udał się do kolegi P. B. do jego mieszkania na ul. (...) gdzie przebywał cały wieczór. Potem dołączył do nich kolega S. F. (2). Około godz. 22-iej wraz z kolegami udał się na (...) starówkę do klubu (...), a następnie do innych lokali. A. O. wyjaśnił, że do domu wrócił wraz kolegami około godz. 4-5 rano. Obwiniony podkreślił, że w jego ocenie prowadzone postępowanie jest wynikiem spisku pokrzywdzonych, którzy ukradli mu klucze od mieszkania i jest to kolejny sabotaż z ich strony.

(wyjaśnienia – k. 56v-57)

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionego nie zasługują na wiarę ponieważ są nielogiczne i niespójne oraz pozostają w oczywistej sprzeczności z innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie. Obwiniony zmieniał wyjaśnienia w toku postępowania, początkowo twierdził, iż całą noc przebywał tylko w jednym klubie (...), a gdy dowody przeprowadzone w trakcie czynności wyjaśniających podważały tę wersję, w czasie rozprawy zaczął twierdzić, iż wraz kolegami był w innych klubach. Trudno również uznać za wiarygodne i logiczne twierdzenia obwinionego, iż zgłoszenie było prowokacją ze strony pokrzywdzonych, którzy ukradli mu klucze od mieszkania sugerując tym samym, że to oni wykorzystując te klucze weszli do jego mieszkania i zorganizowali z udziałem innych osób taki swoisty teatr przed interweniującymi funkcjonariuszami. Już na pierwszy rzut oka taka wersja zdarzenia brzmi nie tylko nielogicznie, a nawet niedorzecznie bowiem sam obwiniony stwierdził, iż po powrocie do mieszkania nie ujawnił żadnych śladów świadczących o obecności w nim osób trzecich. Podobnie twierdzili przebywający z nim koledzy. Obwiniony przekonywał, że jeden komplet kluczy od mieszkania miał mu zginąć na wiośnię, a jest oczywiste, że w takim przypadku pierwszą czynnością wykonywaną przez osobę pokrzywdzoną jest wymiana zamków.

Obecność obwinionego w mieszkaniu podczas interwencji jednoznacznie potwierdzają zeznania funkcjonariuszy Policji przeprowadzających tę interwencję tj. K. B. oraz M. Z.. Świadczenie wskazało, iż rozmawiali z obwinionym przez drzwi jego mieszkania. W czasie rozprawy M. Z. wskazał iż po charakterystycznej barwie głosu jednoznacznie rozpoznał głos obwinionego. Ponadto w czasie interwencji pokrzywdzeni również konsekwentnie wskazywali, iż rozpoznali charakterystyczny głos obwinionego. Świadczenie wskazało, iż po przybyciu na miejsce wyraźnie słyszeli hałasy dobiegające z mieszkania obwinionego, była to głośna muzyka, krzyki i śmiechy. Policjanci podkreślili, iż przed wejściem do mieszkania obwinionego umieszczona jest kamera przez którą obserwował ich w czasie interwencji i wygłaszał złośliwe komentarze pod ich adresem. Mimo wielokrotnego pukania i rozmowy obwiniony nie otworzył im drzwi do mieszkania.

Sąd w pełni podzielił powyższe zeznawania ponieważ są jasne i spójne. Zeznania znajdują także potwierdzenie w treści notatki urzędowej sporządzonej przez K. B. bezpośrednio po przeprowadzeniu interwencji. Podkreślić należy również, że funkcjonariusze są osobami obcymi zarówno dla obwinionego jak i pokrzywdzonych, nie znali ich wcześniej i zeznawali jedynie na okoliczności związane z wykonywaną służbą zatem nie mają powodów aby bezpodstawnie obciążać którąkolwiek ze stron postępowania.

Sąd uznał za wiarygodne także zeznania pokrzywdzonych P. W., M. W. oraz K. K. (1) pozostałych mieszkańców kamienicy przy ul. (...). Pokrzywdzeni konsekwentnie wskazywali, że obwiniony w czasie objętym zarzutem przebywał w mieszkaniu i to jego głos było słychać podczas interwencji, a także wcześniej. Co więcej (...) W. stwierdziła, że w pewnym momencie widziała najpierw pięść stukającą w jej okno a następnie część głowy schylającego się w tym momencie obwinionego. Pokrzywdzeni wskazali, iż spotkanie towarzyskie u obwinionego rozpoczęło się już o godz. 19. Podczas tej imprezy obwiniony głośno odtwarzał muzykę, słyszeli także krzyki, śmiechy i głośne rozmowy. Słychać było również wulgaryzmy. Pokrzywdzeni potwierdzili, że pozostają w konflikcie z obwinionym, który swoim zachowaniem utrudnia im normalne funkcjonowanie. W przeszłości wielokrotnie zdarzały się sytuacje, że swoim zachowaniem zakłócał im spokój i spoczynek nocny. P. W. podkreśliła, że po wyjściu policji muzyka trochę ucichła, ale słychać było, że osoby przebywające w mieszkaniu głośno komentowały interwencję. W czasie rozmów słyszała imiona swoje i męża. Odgłosy ucichły około godz. 23-iej ponieważ w jej ocenie obwiniony wraz z kolegami opuścił mieszkanie. M. W. zeznał, iż hałasy rozpoczęły się już około 19-tej. Potwierdził, że z powodu tych hałasów nie mógł nawet oglądać telewizji. Słyszał krzyki, podniesione głosy. Zaznaczył przy tym, że obwiniony ma charakterystyczny głos z wadą wymowy i stąd bez problemu rozpoznał jego głos. M. W. przyznał, że po kilkunastu minutach od zakończenia interwencji odgłosy ucichły, gdyż obwiniony opuścił mieszkanie. K. K. również potwierdziła, że od około godz. 19-tej z mieszkania obwinionego dobiegały głośne krzyki i wyzwiska. K. K. podkreśliła, że hałasy nie pozwalały jej zasnąć i normalnie odpocząć.

Sąd przystępując do oceny zeznań pokrzywdzonych miał na uwadze istniejący pomiędzy stronami poważny konflikt sąsiedzki, którego efektem są także sprawy sądowe prowadzone m. in. przed tutejszym Wydziałem. Jednak zeznania dotyczące zachowania obwinionego są jasne, logiczne oraz korespondują również z zeznaniami funkcjonariuszy Policji

przeprowadzających interwencję, którzy także słyszeli hałasy dobiegające z mieszkania obwinionego, a tym samym mogą stanowić pełnoprawne źródło dowodowe.

Wyjaśnienia obwinionego twierdzącego iż w okresie objętym zarzutem przebywał w klubie (...) na starówce pozostają w sprzeczności z jasnymi i spójnymi zeznaniami M. Z. (3), która prowadziła czynności wyjaśniające w niniejszym postępowaniu. M. Z. zeznała, że po żądaniu obwinionego udała się do wskazanego lokalu aby zapoznać się z monitoringiem lokalu. Na udostępnionym jej nagraniu ujawniła, że obwiniony w lokalu pojawił się dopiero o godz. 23:41 czyli już po interwencji Policji, a nie jak sam wskazywał o 22. Potwierdziła, że był z dwoma kolegami. Obwinionego poznała po sylwetce i ubiorze. Osoby, które towarzyszyły obwinionemu byli to świadkowie, których przesłuchiwała podczas czynności wyjaśniających. M. Z. potwierdziła, iż w przeszłości prowadziła wiele postępowań pomiędzy tymi stronami. Dodatkowo zaznaczyła, iż obwiniony demonstrował jej kamerę, która ma umieszczoną przez drzwi swojego mieszkania, jednak nie udostępnił nagrania z dnia zdarzenia. M. Z. podkreśliła, że z przyczyn technicznych nie było możliwości zgrania nagrania z klubu (...) na płytę (...) i dołączenia do materiałów postępowania. Z przeprowadzonej czynności sporządziła notatkę. W ocenie Sądu zeznania tego świadka jako osoby obcej dla stron i niezainteresowanej bezpośrednio wynikiem postępowania stanowią pełnoprawny dowód w tej sprawie.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków P. B. oraz S. F. (1) jedynie w części w której przyznali oni, iż w dniu 26.09.2015 r. przebywali w towarzystwie obwinionego albowiem w tej części korespondują one z zeznaniami innych świadków oraz z nagraniem z monitoringu w klubie (...), na którym ujawniono ich obecność. W ocenie Sądu nie sposób jednak podzielić ich zeznań w pozostałej części albowiem są nielogiczne i niespójne. Obaj mężczyźni przyznali, iż spożywali alkohol z uwagi na tą okoliczność słabo pamiętają wydarzenia z tego wieczoru. Ponadto pokrzywdzeni oraz interweniujący funkcjonariusze konsekwentnie wskazywali, że w dniu 26.09.2015 r. obwiniony w godzinach objętych zarzutem przebywał w swoim mieszkaniu razem z innymi osobami. Nie sposób także pominąć faktu, iż są to znajomi obwinionego i w ocenie Sądu swoimi zeznaniami, w imię źle rozumianej solidarności koleżeńskiej starają się uchronić go od poniesienia odpowiedzialności za popełnione wykroczenie.

Wobec wskazanych powyżej okoliczności Sąd uznał obwinionego A. O. (1) za winnego tego, że w dniu 26 września 2015 r. w godz. 19:00 – 23:00 w O. przy ul. (...) zakłócił spokój i spoczynek nocny M. W. (1), P. W. i K. K. (1) poprzez głośne odtwarzanie muzyki, głośne krzyki i kopanie w drzwi. Swoim zachowaniem obwiniony wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 51 § 1 kw.

Do przypisania odpowiedzialności za czyn określony w art. 51 § 1 kw niezbędne jest określenie pojęcia wybryku, który zakłóca spokój innym osobom. Nie ulega wątpliwości, że jest to krzyk, hałas, głośne słuchanie muzyki, oglądanie telewizji czy ogólnie głośne zachowanie. Czyn określony w art. 51 § 1 kw którym sprawca zakłóca spokój czy porządek publiczny bądź spoczynek nocny rażąco odbiega od przyjętych w danych okolicznościach obowiązujących norm zachowania. Zachowanie sprawcy pozostaje w oczywistej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Należy także przytoczyć pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 02.12.1992 r. określający wybryk jako zachowanie, którego „wśród konkretnych okoliczności czasu, miejsca i otoczenia, ze względu na przyjęte zwyczajowo normy ludzkiego współżycia nie należało się spodziewać, które zatem wywołuje powszechnie negatywne oceny społeczne i uczucia odrazy, gniewu, oburzenia. Wybryk charakteryzuje sprzeczność z powszechnie akceptowanymi normami zachowania się ((...)). Zatem zachowanie obwinionego A. O. (1) polegające na bardzo głośnym odtwarzaniu muzyki, głośnych rozmowach i krzykach z całą pewnością było sprzeczne z obowiązującymi zasadami współżycia społecznego i wywołało uczucie gniewu u pokrzywdzonych oraz zakłóciło ich spokój i spoczynek nocny, tym bardziej, że miało to miejsce już w godzinach wieczornych przeznaczonych na odpoczynek.

Warunkiem koniecznym dla ustalenia odpowiedzialności za wykroczenie z art. 51 § 1 kw niezbędne jest również zaistnienie skutku w postaci zakłócenia spokoju. Skutek ten niewątpliwie nastąpił ponieważ obwiniony tak głośno się zachowywał, że było to słyszalne nie tylko w mieszkaniach pokrzywdzonych lecz także na korytarzu, co potwierdzili interweniujący funkcjonariusze.

Należy podkreślić, że zwyczajowo przyjęte jest iż cisza nocna obowiązuje w godz. 22:00-06:00 i jest to czas przeznaczony na spokojny odpoczynek. Zakłócenie ciszy nocnej nie jest związane z uniemożliwieniem osobie pokrzywdzonej jedynie spokojnego snu bowiem odpoczynek nie musi przejawiać się w formie snu może być to również czytanie książek, czy rozmowa przez telefon, a nawet oglądanie telewizji. Zwrócić należy tu uwagę na zeznania pokrzywdzonego M. W., że nie był w stanie normalnie oglądać telewizji bo z powodu hałasu dobiegającego z mieszkania obwinionego nie słyszał telewizora.

Sąd nie dopatrywał się w stosunku do obwinionego, żadnych istotnych okoliczności łagodzących. Obwiniony ma pełną świadomość, iż mieszkania w budynku są bardzo akustyczne i wszelkie odgłosy słychać w sąsiednich lokalach. Sam bowiem także zgłaszał już zakłócenia ciszy nocnej przez sąsiadów. Obwiniony nie reagował na próby zwrócenia mu uwagi przez sąsiadów ani nawet przez funkcjonariuszy Policji, co więcej zachowywał się złośliwie i prowokacyjnie wobec funkcjonariuszy. Był już w przeszłości karany za wykroczenie popełnione na szkodę tych samych pokrzywdzonych.

W ocenie Sądu wymierzona obwinionemu kara grzywny w kwocie 500 złotych jest adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu. Orzeczona kara w pełni zrealizuje cele w zakresie prewencji generalnej i indywidualnej oraz zmotywuje obwinionego do przestrzegania obowiązującego porządku prawnego i zachowania nie będącego uciążliwym dla innych mieszkańców budynku.

Z uwagi na fakt skazania Sąd na podstawie art. 118 § 1 i § 3 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych obciążył obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 złotych oraz opłatą w kwocie 50 złotych, a także kosztami związanymi z wydaniem opinii przez biegłego w kwocie 189 złotych uznając iż osiąmane przez niego dochody pozwalają mu na ich uiszczenie. Ponadto na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 627 kpk Sąd zasądził od obwinionego na rzecz oskarżycielki posiłkowej P. W. kwotę 800 złotych oraz na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. W. (1) kwotę 800 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez oskarżycieli z tytułu ustanowienia pełnomocników w sprawie. Wydatki te mieszczą się w ramach określonych przez przepisy § 2 ust. 1 i 2 oraz § 14 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Min. Spraw. z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w brzmieniu ustalonym przez tekst. jedn w Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm., z uwagi na rozpoczęcie tej sprawy jeszcze pod rządami tego aktu prawnego. Wysokość tych kosztów odpowiada nakładowi pracy pełnomocników i charakterowi sprawy.